Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru podwójnego 1 zł.

APEL

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ. P.

Nr. 6-7. WARSZAWA, CZERWIEC—LIPIEC 1931. Rok IV.

WYCHODZI CO MIESIĄC. RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

ODEZWA

OGÓLNEGO ZRZESZENIA ZWIĄZKÓW URZĘDNICZYCH

Do ogółu pracowników państwowych!

Każdy z nas urzędników zbyt dotkliwie odczuwa ciosy materjalne i moralne, jakie na nas spadły w ostatnich czasach, gdy zachodziła potrzeba przekonywania o powadze położenia.

Jeżeli dziś zwracamy się do kolegów z wołaniem głośnem, to głównie w tym celu, by z jednej strony wskazać na główną przyczynę lekceważenia nas, z drugiej zaś, na sposoby, wiodące do większego poszanowania praw naszych.

Doświadczenie poucza, że najpotężniejszym czynnikiem siły, zniewalającej do liczenia się z jej wpływami, jest urzeczywistnianie solidarności i jednoczenie w wielkich organizacjach wszystkich tych, którzy poczuwają się do wspólności interesów.

Niemasz w obecnej ciężkiej dobie pilniejszego obowiązku, niemasz skuteczniejszego środka obrony przeciw zaszłym i czekającym nas upośledzeniom, jak skupienie w stowarzyszeniach, należących do naszej wielkiej organizacji, wszystkich bez wyjątku urzędników i emerytów.

Zerwijmy wreszcie z bezwładem, z małoduszną biernością, która jest jadem, zatruwającym w zarodku każdy twórczy wysiłek i największą klęską dni naszych.

Żaden urzędnik nie powinien stać poza ramami organizacyj, żaden — mimo ciężkiego niedostatku nie powinien szczędzić tych niewielu groszy, któremi umożliwia codzienną, żmudną pracę swego zespołu nad polepszeniem doli licznych rzesz urzędników i ich rodzin.

Wstydem winno być dla każdego wyzyskiwanie pracy innych, bez żadnego przyczynienia się ze swej strony do wzmocnienia organizacyj, walczących o jego prawa wśród największych trudności.

Organizacje urzędnicze, stojące dziś niezwykłemi wysiłkami małej garstki ludzi dobrej woli, musimy podeprzeć powszechnem zaufaniem i udziałem w pracy najszerszych kół członków, wytworzyć w nich poczucie większej siły wewnętrznej, tej, która daje niezbędną powagę ich wystąpieniom zewnętrznym.

W żaden inny sposób, jak tylko przez celową i rozumną pracę w organizacjach można przywrócić stanowi urzędniczemu uznanie dla słusznych praw jego

moralnych i materjalnych i poczucie godności i siły wewnętrznej, oraz szacunek w narodzie.

Nie oczekując z nikąd pomocy, ni opieki — sami sobą stoicie, i tylko jednością silni przetrwacie.

Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej, w skład którego wchodzą następujące organizacje: Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P., Związek Zrzeszeń Pracowników Publicznych Woj. Krakowskiego, Związek Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Woj. Lwowskiego, Związek Okręgowy Stowarzyszeń Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Woj. Poznańskiego, Wojewódzki Związek Stałej Delegacji Pracowników Państwowych w Tarnopolu, Zespół Zrzeszeń Pracowników Publicznych Woj. Śląskiego, Związek Urzędników Rachunkowo-Kontrolnych dla Małopolski, Centralny Związek Państwowych i Samorządowych Urzędników Kancelaryjnych III Kategorji Rz. P., Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Powszechny Związek Emerytów Państwowych, oraz Związek Stowarzyszeń Urzędników Państwowych z wykształceniem akademickiem, imieniem następujących Stowarzyszeń: Towarzystwo Urzędników Pocztowo-Telegraficznych z wyższem wykształceniem, Stowarzyszenie Urzędników Państwowej Administracji Ogólnej z wykształceniem prawniczem, Związek Urzędników z wykształceniem akademickiem T. W. S., Towarzystwo Państwowych Urzędników Leśnych z wykształceniem akademickiem, Stowarzyszenie Państw. Inż. Mierniczych, Związek Inżynierów Budownictwa Państwowego, Związek Lekarzy Rządowych, Towarzystwo Urzędników Skarbowych z wyższem wykształceniem, Stowarzyszenie Prawników Dyrekcyj Lasów Państwowych, Związek Prawników P. K. P., Towarzystwo Wyższych Urzędników Woj. Poznańskiego.

KOMUNIKATY
CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ. P.

W sprawie obniżek uposażeniowych.

Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych współdziała w sprawach ogólnych za pośrednictwem Ogólnego Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń, a celem zastępstwa interesów ogółu pracowników państwowych, organizacje najpoważniejsze, łączące w sobie centrale wyłoniły z pośród siebie Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych, który jest najwyższą władzą organizacyj zawodowych w Państwie. To też w niniejszym komunikacie omówimy akcję tego Naczelnego Komitetu i ogłosimy rezolucje przezeń powzięte.

Naczelny Komitet Pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych na plenarnem zebraniu, odbytem 26 czerwca, po dokładnem rozważeniu całokształtu obecnego położenia pracowników państwowych, oraz trudności budżetowych Państwa — stwierdza, że dokonane obniżki poborów, wyrażające się niewypłaceniem za rok 1928 dodatku mieszkaniowego, odjęciem 15% dodatku do uposażeń, zwiększeniem składki emerytalnej, podniesieniem stawki podatku dochodowego, wstrzymaniem wbrew ustawie posuwania się w szczeblach oraz wstrzymaniem awansów, wreszcie odjęciem dodatku stołecznego, kresowego i innych, ciężko krzywdzą pracowników, całkowicie rujnując ich byt.

Równocześnie Naczelny Komitet stwierdza, że powyższe mechaniczne obniżki uposażeń nietylko nie przyniosą skarbowi spodziewanych rezultatów, lecz wywołując wstrząsy w życiu gospodarczem kraju, narażą skarb na poważne straty przez obniżenie się wydajności źródeł dochodowych, a nadto obniżki wywołać muszą ujemne skutki moralne. W tych warunkach pracownicy, chcąc się przynajmniej wyżywić, zmuszeni będą wstrzymać wypłatę komornego, spłatę innych zobowiązań finansowych, a także usunąć się od wszelkiej akcji także finansowej na rzecz instytucyj społecznych.

Wobec powyższego Naczelny Komitet, świadomy groźnego stanu nastroju pracowników, wywołanego obniżką poborów:

1) uważa za konieczne przyjście przez Rząd z pomocą pracownikom przez cofnięcie zarządzonych obniżek,

2) żąda równomiernego traktowania także i pod względem uposażeniowym wszystkich pracowników, pobierających uposażenie ze Skarbu oraz zaniechania specjalnego wynagradzania poszczególnych grup pracowników,

3) oświadcza, że wobec ciągłego spychania całego ciężaru deficytu budżetowego wyłącznie na barki pracowników, będzie musiał zastanowić się poważnie nad dalszemi środkami skutecznej obrony.

W niedzielę dnia 28 czerwca r. b. odbył się w cyrku warszawskim olbrzymi wiec pracowników państwowych, zwołany przez Centralną Komisję Porozumiewawczą. Arena, wszystkie miejsca w przejściach, a nawet westibul i korytarze zapełniły się szczelnie tysiącami pracowników państwowych, a wielu z nich musiało pozostać na ulicy dla braku miejsca.

Przewodniczył p. Borkowski, prezes Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych, który w zagajeniu stwierdził, że tylotysięczną rzeszę pracowników państwowych zgromadziła troska o zagrożony byt ich i ich rodzin.

Przemawiało wielu mówców, którzy podkreślali zgodnie, że pracownicy państwowi nie mogą doznawać ustawicznie obniżek uposażeniowych i na swych wyłącznie barkach dźwigać brzemię naprawy Skarbu. Mówcy twierdzili, że wszyscy pracownicy muszą stworzyć solidarny front i zdecydowanie stanąć do walki z wszelkiemi obniżkami płac, które i tak nie zaspakajały dotąd najprymitywniejszych potrzeb życiowych pracowników państwowych.

Sala reagowała żywo na wszystkie przemówienia, a co chwila podnoszone były okrzyki, protestujące

przeciw obniżce płac, która przyniosła ruinę pracownikom państwowym. Domagano się skonsolidowania ruchu zawodowego, celem przedsięwzięcia skutecznej obrony przed głodem i nędzą, jakie grożą światu pracowniczemu.

Po przemówieniach odczytano następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu w cyrku pracownicy państwowi stwierdzają, że przeprowadzona przez rząd obniżka uposażeń, a zwłaszcza wstrzymanie awansów, przenoszenia w szczeblach i t. p., obniża stopę bytu poniżej możności wyżywienia, stawia pracowników pod groźbą głodu i nędzy, w której wyżywienie się rodziny staje się niemożliwością.

Zgromadzenie protestuje przeciw pokrzywdzeniu setek tysięcy niższych pracowników państwowych, kolejowych, pocztowych i t. d., których byt będzie poniżej minimum egzystencji.

Zebrani domagają się cofnięcia wszystkich obniżek uposażeń, oraz zaniechania redukcji.

Po odczytaniu rezolucji powstał na sali hałas. Rozległy się głosy: „Ogłosić strajk! Musi być strajk!"

Prezydjum straciło panowanie nad wiecem, wówczas na trybunie ukazał się prezes Centralnej Komisji Porozumiewawczej p. Raabe, który zawołał: „Na sali usłyszeliśmy słowo strajk, Prezydjum nie chciało wyrzec tego słowa, ale wobec postawy, jaką zajęli zebrani, odczytam dodatkową rezolucję:

Zebrani na wiecu uchwalają zdecydowanie zwalczać obniżkę płac, nie cofając się przed ostatecznemi środkami, aż do strajku włącznie".

Wśród burzliwych oklasków i okrzyków rezolucja ta została uchwalona i na tem wiec został zakończony.

W czasie, gdy w cyrku odbywał się wiec, Zarząd Ogólnego Zrzeszenia obradował w swym lokalu przy ul. Kredytowej 16. Dyskusja odbywała się w tonie bardzo poważnym, a przewodniczący przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarówno Ogólnego Zrzeszenia, jak i Naczelnego Komitetu Pracowników Państwowych. Rozważano również kwestję scalenia ruchu zawodowego w Naczelnym Komitecie.

Jak wiadomo, po ciosach, jakie w ostatnich czasach poniósł świat urzędniczy, Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń (do którego należy nasza organizacja centralna), podjęło inicjatywę skonsolidowania ruchu zawodowego celem wspólnej obrony praw i interesów ogółu pracowników państwowych, samorządowych i komunalnych. Zaproszone zostały trzy organizacje ogólne, zastępujące interesy całego świata urzędniczego, jednak jedna z tych organizacyj, a mianowicie idące po linji wytycznej BBWR. Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń, nie zgłosiła akcesu do akcji konsolidacyjnej, ale jak dotąd występowała odrębnie i odmiennie od reszty skonsolidowanych organizacyj. Zjednoczenie, które łączy w sobie Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych i Związek Niższych Funkcjonarjuszów, a pozatem drobne ugrupowania, w większej zaś mierze pracowników umysłowych przedsiębiorstw prywatnych, nie może być uważane za przedstawicielstwo rzesz urzędniczych, które niemal w całości skupiły się w Naczelnym Komitecie Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych.

Po długich obradach postanowiono kontynuować akcję nad scaleniem ruchu zawodowego i w tym celu ogłosić w prasie odpowiednią odezwę, w sprawie zaś obniżek uposażeniowych i ostatnio dokonanych zarządzeń oszczędnościowych interwenjować u Pana Premjera za pośrednictwem delegacji, która jest już ogłoszona i we wtorek (30.VI) uzyskała audjencję.

Dnia 30 czerwca r. b. delegacja Naczelnego Komitetu nie została przez Pana Premjera przyjęta, a natomiast Pan Premjer przyjął delegację Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń wraz ze Stowarzyszeniem Urzędników Państwowych.

Przedstawiciele organizacyj pracowniczych zobrazowali p. Premjerowi trudną sytuację materjalną pracowników państwowych, dotkniętych ostatniemi zarządzeniami o cofnięciu dodatków specjalnych.

P. Premjer Prystor oświadczył delegacji, że rząd zdaje sobie całkowicie sprawę z ciężkiego położenia pracowników państwowych i docenia konieczność zasadniczego uregulowania sprawy płac urzędniczych w taki sposób, by urzędnik zwolniony został od troski o byt codzienny.

Przy przeprowadzeniu ostatniej kompresji budżetowej do sumy 2,450.000.000 zł., rząd sięgnął ponownie do budżetów poszczególnych Ministerstw, począwszy od budżetu wojskowego, zmniejszając ich wydatki rzeczowe do ostatecznych granic możliwości.

Cofnięcie dodatków specjalnych do płac funkcjonarjuszy państwowych wzięte zostało pod uwagę dopiero wtedy, gdy inne, ostatnio przeprowadzone redukcje wydatków, nie dały w swej sumie wyniku, jaki musiał być osiągnięty, i gdy przed rządem stanęła alternatywa: przekroczenia granic dopuszczalnych w zakresie obronności Państwa i zredukowania kilku tysięcy szkół, albo też nałożenie tej nowej ciężkiej ofiary na urzędników.

Zarządzenie to wydane zostało pod naciskiem konieczności państwowych, wymagających zastosowania środków, któreby dały natychmiastowe wyniki budżetowe.

Rząd docenia całkowicie konieczność bardziej równomiernego rozłożenia tych ciężarów na całe społeczeństwo, lecz może to być uskutecznione tylko w drodze ustawowej. Odnośne projekty ustaw są już przygotowywane.

Ta droga jest jednak zawsze dłuższa i sprawy załatwione na niej są tego rodzaju, że dają wyniki dopiero po upływie pewnego czasu. Można na nie liczyć w najlepszym razie dopiero w ostatnim kwartale bieżącego roku budżetowego. Sytuacja skarbowa zaś wymagała wyników natychmiastowych.

Decydując się na zarządzenia, które takie wyniki dawały, a wśród których znalazło się zarządzenie tak dotkliwe dla pracowników, rząd wychodził z założenia, że urzędnik nie jest elementem obcym, i tylko stroną w stosunku do Państwa, lecz, że jest częścią aparatu państwowego, jego reprezentantem w stosunku do społeczeństwa, któremu musi dawać przykład ofiarności i poczucia interesu całego Państwa.

Wkońcu p. Premjer stwierdził, że nie leży w jego zamiarach zastosowanie jakiejkolwiek dalszej obniżki poborów funkcjonarjuszów państwowych.

Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, wobec odmowy ze strony p. Prezesa Rady Ministrów przyjęcia delegacji Komitetu na posłuchanie w sprawie najpilniejszych zagadnień obchodzących cały świat urzędniczy, postanowił na posiedzeniu plenarnem w dniu 30 czerwca r. b. podać do publicznej wiadomości treść przedmiotu, który delegacja powyższa miała przedstawić p. Premjerowi. Treść tę zawiera memorjał, podany poniżej:

Do Pana Prezesa Rady Ministrów
w miejscu.

Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych Rz. P., reprezentujący znaczną większość zorganizowanych zawodowo pracowników, czuje się w prawie i obowiązku zwrócenia uwagi, że dotychczasowe zarządzenia, uszczuplające i tak już niskie uposażenia pracowników, wywołały rozgoryczenie i niepożądane nastroje, które mogą doprowadzić do dezorganizacji aparatu państwowego.

Rozumiemy trudne położenie Państwa i wynikające stąd konsekwencje; nie możemy jednak pogodzić się z tem, aby cały ciężar ratowania równowagi budżetowej spychany był wyłącznie na nasze barki, tembardziej, że płace pracowników są niższe, niż w jakiem kolwiek innem państwie w Europie i nie pozostają w żadnym stosunku do stale wzrastającej drożyzny. W innych państwach europejskich, dotkniętych kryzysem, powołano do pomocy państwowej całe społeczeństwo w formie np. specjalnego podatku kryzysowego i t. p., nie bciążając wyłącznie pracowników.

Naczelny Komitet nie może pogodzić się z obniżeniem płac o 15% i zepchnięciem ogromnych rzesz pracowniczych poniżej minimum niezbędnej egzystencji; nie może pogodzić się z odjęciem dodatków stołecznego i kresowego, z nieprawnem wstrzymaniem awansów i szczeblowania i wogóle ze stałem dążeniem do pogorszenia położenia materjalnego świata pracowniczego i prawnego, mimo jego ciężkiej i ofiarnej pracy dla Państwa. Niepodobna pogodzić się z nierównomiernem traktowaniem pracowników pod względem uposażenia, polegającem na odejmowaniu jednym większej, innym mniejszej części poborów, co jaskrawo uwydatnia się przy zastosowaniu stanowiska Rządu w stosunku do pracowników niższych grup, emerytów, wdów i sierot, pobierających nieraz kilkunastozłotowe zaopatrzenie,. a wojskowych. zawodowych i funkcjonarjuszów policji państwowej z drugiej strony.

Wywołana obniżeniem o 18—38 poborów, pauperyzacja sztabu pracowniczego, pomijając, że w skutkach swych sprowadza poważne obniżenie dochodów państwowych, jest tem groniejsza, że w dalszem następstwie może zepchnąć słabsze jednostki w otchłań demoralizacji, do szukania nielegalnych źródeł dochodu i t. d., narażając państwo na nieobliczalne szkody.

Naczelny Komitet, ze względu na rozpowszechnione pogłoski oświadcza, że w sferach pracowniczych panuje żywe zaniepokojenie wobec zamiarów cofnięcia względnie zmniejszenia dodatku mieszkaniowego oraz wobec zamiarów nowych masowych redukcyj personalnych jak niemniej zmian na niekorzyść pracowników postanowień obowiązujących ustaw urzędniczych. W związku z tem Naczelny Komitet zwraca się do pana Premjera z prośbą, aby spowodował przesłanie Naczelnemu Komitetowi projektu ewentualnej noweli do pragmatyki, celem rozpatrzenia i wypowiedzenia się względnie aby przed powzięciem decyzji umożliwił Naczelnemu Komitetowi wypowiedzenie się we wszystkich sprawach, dotyczących położenia materjalnego i prawnego pracowników.

Niezależnie od tego domagamy się:

a) *Przywrócenia 15% dodatku oraz 20% dodatku stołecznego i kresowego,*

b) *przywrócenia z dniem 1 lipca 1931 r. szczeblowania i awansów.*

W dniu 3 lipca r. b. obradował ponownie Naczelny Komitet, zastanawiając się nad sytuacją, wytworzoną przez obniżkę uposażeń i inne zarządzenia oszczędnościowe.

Po parogodzinnych obradach, które miały przebieg spokojny i rzeczowy, uchwalono obszerną rezolucję, którą podajemy poniżej:

„Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych na posiedzeniu w dniu 3 lipca r. b. stwierdził, co następuje:

1) Zarządzenie cofnięcia 15 proc. dodatku do płac, dodatku stołecznego, śląskiego i kresowego, wstrzymanie szczeblowania i awansów, redukcje personalne i t. d., stanowią sięgnięcie do najłatwiejszych, bo jedynie mechanicznych źródeł redukcji budżetu, pozostawiając zaś nienaruszonemi liczne pozycje, które z pożytkiem dla gospodarczego stanu Państwa mogłyby i powinny być zredukowane.

2) Rzucone w stosunku do nielicznych grup pracowników kolejowych i pocztowych drobne zapomogi, nie stanowią żadnej poprawy bytu i w niczem nie zmieniają katastrofalnego położenia pracowników państwowych, a próba załamania tą drogą solidarnego frontu pracowników rozbije się o świadomość wspólności interesów ogółu.

3) Naczelny Komitet zwraca się do wszystkich pracowników państwowych, nie biorących dotychczas udziału w pracach Naczelnego Komitetu Porozumiewawczego, z wezwaniem do organizowania się w niezależnych związkach i współdziałania tą drogą z Naczelnym Komitetem Pracowniczym, którego głównem zadaniem jest rzetelna obrona bytu materjalnego i prawnego pracowników państwowych.

4) Ciężka sytuacja obecna wymaga stałego pogotowia pracowników państwowych, skupionych około N. K. P., który w najbliższym czasie wyda odezwę do ogółu pracowników i szczegółowe instrukcje organizacyjne".

Godzi się zaznaczyć, że na zebraniu nie była zupełnie poruszana sprawa ewentualnego strajku pracowników państwowych, wbrew temu, co pisały niektóre organy prasy warszawskiej. Naczelny Komitet Pracowników Państwowych nigdy dotąd nie miał nic wspólnego z akcją, zmierzającą ku spowodowaniu strajku.

Jak wiadomo, względem osób wojskowych zastosowano taką interpretację prawną, iż z dodatku 15% korzystali oni od chwili ustanowienia tego dodatku, zaś odjęcie 15% dodatku dotyczy wszystkich funkcjonarjuszów państwowych oprócz wojska. Następnie obniżono osobom wojskowym uposażenie o 5%, czyli że pozostawiono im 10% dodatku.

Policja państwowa otrzymała w formie zapomóg i remuneracyj 10% uposażenia, czyli, że efektywna strata wynosi również 5%.

Organizacje kolejowców i pocztowców otrzymały zapewnienia, że najniższe ich kategorje otrzymają gratyfikacje względnie zapomogi w wysokości 10% uposażenia. Wydział Wykonawczy Zjednoczenia Kolejowców Polskich odbył w dniu 3 lipca r. b. posiedzenie, poświęcone zagadnieniom chwili obecnej. Po rozważeniu kwestyj aktualnych, wydział wykonawczy uznał, iż system zapomóg, jaki Rząd obrał celem złagodzenia rozgoryczenia mas kolejarskich, nie rozwiązuje sytuacji. Wydział wyraził zapatrywanie, iż zmniejszenie poborów może być naprawione jedynie przez przywrócenie kolejowcom obciętych dodatków, zaś oszczędności należy czerpać z innych źródeł dochodu.

Pocztowcy zajęli stanowisko wyczekujące, uzależniając swą akcję od sposobu działania organizacyj kolejowych, z któremi są w stałym kontakcie.

Wiadomo nam, że w innych resortach jak przedtem, tak i obecnie istnieją stałe remuneracje i wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe, co w wielkiej mierze przyczynia się do zmniejszenia tej biedy, w jakiej znajdują się bezsprzecznie urzędnicy sądowi, którzy — śmiemy twierdzić — najbardziej są przeciążeni pracą, przesiadując w biurach do późnej nocy, nie otrzymując w zamian żadnego wynagrodzenia ani remuneracyj. To też zgodnie z uchwałą Zarządu Ogólnego Centralnego Związku Urzędników Sądowych z dnia 17 maja r. b., Stowarzyszenia okręgowe winny zainteresować się stosunkami w powyższym względzie panującemi wśród kolegów z innych działów służby i na specjalnie w tym celu zwoływanych zebraniach wykazywać naszym przełożonym, że urzędnicy sądowi są najgorzej sytuowani oraz że ciosy, jakie w ostatnich czasach dotknęły świat urzędniczy, przyprawiają urzędników sądowych o skrajną rozpacz.

Zaznaczyć należy, że urzędnicy sądowi najboleśniej odczuli skutki zarządzeń oszczędnościowych i z tego powodu, że zarządzenia te wstrzymały urzędnikom sądowym realizację załatwionych już definitywnie posunięć, w związku z wykazanem długoletniem pokrzywdzeniem pod względem stosunkowo najgorszego z pośród innych resortów rozmieszczenia etatów urzędniczych w sądownictwie.

Jak się dowiadujemy, zarządzenia oszczędnościowe mają być uregulowane przez nowelizację ustawy pragmatycznej i uposażeniowej, co prawdopodobnie nastąpi po zwołaniu najbliższej sesji Sejmu, a więc we wrześniu wzgl. październinku r. b. Rząd otacza projekty tych nowych ustaw ścisłą tajemnicą, a zabiegi organizacyj zawodowych o udzielenie im tych projektów, celem zaznajomienia się i wyrażenia swych poglądów, pozostły bez skutku. To też wszelkie wiadomości o treści projektów należy przyjmować z rezerwą.

W majowym numerze „Apelu" podzieliliśmy się z członkami Związku wiadomościami, jakie zdołaliśmy posiąść w tej mierze, a mianowicie przedstawione są one w sprawozdaniu Centrali.

Obecnie dowiadujemy się drogą nieoficjalną, że w projekcie nowej pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych, mają być wprowadzone zasadnicze zmiany zarówno co do zobowiązań Państwa wobec urzędnika etatowego, jak również co do uposażenia.

Przewidywane jest więc zniesienie posuwania się wszczeblach co trzy lata, zmiany w stosunku awansowym w ten sposób, aby urzędnik, wykazujący się wybitnemi zdolnościami, miał możność szybszego awansu, wreszcie zniesienie dodatków rodzinnych, które poza służbą państwową i częściowo samorządową nie były stosowane do pracowników umysłowych w żadnej instytucji.

Dowiadujemy się, że ponadto ma być znowelizowana ustawa emerytalna w ten sposób, że w miejsce dotychczasowego sposobu wydatkowania emerytur z budżetu ogólnego, ma być stworzony specjalny fundusz emerytalny, do którego składki będą wpłacane w pewnej mierze przez pracownika, w pewnej zaś przez Państwo, — podobnie, jak się obecnie opłaca składki do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Projektowane jest również podwyższenie lat służby (zdaje się do 15 lat) do osiągania zasadniczej podstawy do należności emerytury, jak niemniej ma być podwyższona ilość lat służby (zdaje się z 35 na 40 lat) do uzyskania pełnej emerytury.

Ajencja PAS donosi, że pracownicy państwowi i prywatni, dotknięci katastrofalną zniżką swych płac, rozpoczęli akcję, mającą na celu umożliwienie im wogóle jakiejkolwiek egzystencji, a mianowicie akcję zmierzającą do obniżki komornego w tym samym stopniu, w jakim obcięto pensje pracowników, t. j. około 40%.

Sprawa redukcji. W związku z akcją oszczędnościową i wprowadzeniem racjonalizacji pracy, mają być przeprowadzone redukcje. Jak krążą pogłoski, redukcje mają dotknąć przedewszystkiem urzędników kontraktowych i prowizorycznych, następnie tych, którzy uzyskali już pełne prawa do emerytury, a pozostawienie ich w służbie nie będzie wykazane niezbędną potrzebą, wreszcie mężatki, żony urzędników, które i bez pozostawania w służbie miały dostateczne utrzymanie z uposażenia męża. Sądzimy jednak, że sądownictwo, które dotychczas było najsłabiej wyposażone w siły urzędnicze, w którem mimo ciężkiej pracy, spełnianej zwykle do późnych godzin nocnych, zaległości stale wzrastały, uzyska wyjątkową łagodność w dokonywaniu redukcyj, a to tembardziej, że wskutek zakazu przyjmowania nowych sił urzędniczych, personel w sądownictwie został drogą naturalnego odpływu tak znacznie uszczuplony i pracą przeciążony, że dalsze dokonywanie redukcyj spowodowałoby całkowity zastój w dziale wykonawczym sądownictwa i godziłoby wprost w interes służby. Zwracamy również uwagę i na tę okoliczność, że w żadnym innym resorcie nie zdołano tak wiele zaoszczędzić wskutek wstrzymania

awansów, jak w sądownictwie, gdzie awanse wstrzymano właśnie w chwili, gdy prawie co drugi urzędnik spodziewał się skorzystania z wyrównania pokrzywdzeń pod względem rozmieszczenia etatów. A dodać musimy, że stało się to po uchwaleniu budżetu, w którym *po raz pierwszy* zostało uwzględnione nowe rozmieszczenie etatów, dające możność urzędnikom sądowym zrównania się w stopniach służbowych z kolegami innych gałęzi służby państwowej.

Sprawa uproszczeń biurowości. Opracowania powoałnej przez Centralny Związek Komisji Opinjodawczej są nadal przedmiotem rozważań odnośnych referentów. Nasi delegaci z łona Komisji Opinjodawczej odbyli konferencję z referentem dla opracowania uproszczeń rachunkowo-kasowych, a możemy twierdzić, iż nasze przedłożenia spotkały się z uznaniem i fachową oceną miarodajnych czynników.

Spółdzielczy Bank Urzędniczy. Dnia 6 lipca r. b. odbyło się w sali Ministerstwa Reform Rolnych zebranie organizacyjne Spółdzielczego Banku Urzędniczego, i na tem zebraniu wybrano władze Banku. Kwestja utworzenia takiego Banku była przed dwoma laty przedmiotem rozważań Zarządu Ogólnego Zrzeszenia, a to wówczas, gdy ówczesny premjer p. Bartel przyrzekł instytucji subwencję w kwocie 5, później tylko 3 miljonów zł. O Banku takim wyraziliśmy już naszą opinję w n-rze 1 „Apelu" z roku 1929, a obecnie uzupełniamy nasze wywody.

Celem projektowanej placówki jest udzielanie członkom pożyczek krótko i długoterminowych, a głównie brane są w rachubę okresy średnie, wynoszące 100 miesięcy. Udział w Banku wynosi 100 zł., które można spłacić w ciągu 50 miesięcy po 2 zł. Bank będzie udzielał pożyczek do wysokości 6-miesięcznych poborów, spłacalnych w ciągu 100 miesięcy. Bank liczy się z tem, że przy założeniu będzie mu udzielona subwencja Rządu w kwocie 1 miljona zł.

Władze Centralnego Związku, po zaznajomieniu się z projektowanym statutem, postanowiły narazie nie brać udziału w organizowaniu Banku, a to z przyczyn następujących:

Projektowany Bank będzie działał na zasadzie statutu ogólnie przyjętego przez instytucje spółdzielcze, a wysokość udziałów przewidywana jest w liczbie 10 tysięcy członków, którzy poza udziałem ponoszą 3-krotną odpowiedzialność (a więc razem czterokrotna). Kapitał zakładowy powstaje z udziałów i ze spodziewanej subwencji rządowej. Jeżeli się zważy, że liczba frekwentantów osiągnie już w pierwszym miesiącu 10.000 osób, to wpłacą oni po 2 zł., czyli 20.000 zł. (i to w najlepszym razie). Wystarczyłoby to na 10 pożyczek po 2.000 zł., które będą amortyzowane w 8 latach, a biorący pożyczkę będą składali gwarancję, że w tym czasie żadnych innych zobowiązań zaciągać nie będą. Gdybyśmy nawet przyjęli, że Bank uzyska 1 miljon zł. subwencji, to i ten miljon wystarczy na pożyczki dla 500 osób, zaś 9.500 członków byłoby tylko wyczekiwaczami, płacącymi stale po 2 zł. przez 50 miesięcy, a uzyskanie kolejności byłoby uciążliwe, pozatem zaś w czasie wyczekiwania każdy członek byłby obowiązany do 4-krotnej odpowiedzialności, licząc w tem udział.

Wiemy, że w dzisiejszem życiu gospodarczem chwieją się poważne instytucje bankowe, które posiadają wielomiljonowy kapitał zakładowy, a ze względu na charakter spółdzielczy Banku możnaby liczyć na faktyczną pomoc, gdyby kapitał zakładowy wynosił około 10 milj. zł., gdyż przeciętny członek mógłby snadniej liczyć na pomoc w razie nagłej potrzeby. Uważamy więc, że w ciężkiej doli urzędnika nie możemy go obciążać składką w kwocie 2 zł., nie dając mu narazie wzamian żadnej korzyści. Bo, aczkolwiek sama myśl przyjścia z pomocą urzędnikom za pośrednictwem Banku, jest w swem założeniu doskonała, lecz projektowane środki do zrealizowania tych zamierzeń, są zdaniem naszem za skromne. A wreszcie — urzędnicy oczekują poprawy bytu w unormowaniu uposażeń, nie zaś w obciążaniu głodowych budżetów domowych.

Centralny Związek Zrzeszeń
Urzędników Sądowych Rz. P.

Z działalności Ogólnego Zrzesz. Zw. i Stow. Urz. Państw. i Samorz. R P.

Dnia 14 czerwca r. b. odbył się doroczny zjazd delegatów Ogólnego Zrzeszenia. Na zjazd przybyli delegaci wszystkich Stowarzyszeń i Związków, należących do Ogólnego Zrzeszenia oraz liczni goście zamiejscowi. Po odczytaniu protokółu poprzedniego zjazdu delegatów, pp. wiceprezes dr. J. Krajewski oraz II-gi wiceprezes dr. Br. Ostaszewski i sekretarz generalny P. A. Lengchamps złożyli wyczerpujące sprawozdania o przebiegu ostatnich prac w związku z akcją obronną przeciw obniżce poborów, zmianie pragmatyki służbowej oraz w związku z wszczętą akcją konsolidacji ruchu urzędniczego. Podkreślono, że akcją przeciw dokonanej obniżce zajmuje się Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Samorządowych. Prace postępują stale naprzód. Ze względu na wydane ostatnio zarządzenia o wstrzymaniu „szczeblowania", sprzeciwiające się ustawie uposażeniowej, N. K. P. P. K. i S. postanowił wszcząć energiczną akcję. Zainteresowanie organizacyj w pracach Komitetu jest znaczne i pozwala rokować najlepsze nadzieje. Na gruncie Komitetu zaczyna się zarysowywać w sposób pocieszający harmonja współpracy organizacyj, skupionych w komitecie, co urealnia przewidywania konsolidacyjne.

W odniesieniu do projektowanej zmiany pragmatyki służbowej, przedstawiono, że wyłoniona dla tej sprawy delegacja oczekuje posłuchania u p. Premjera. Prawdopodobnie ze względu na nieaktualność sprawy obecnie, delegacja będzie przyjęta dopiero po powrocie p. wicepremjera Pierackiego z urlopu. Następnie zilustrowano tok akcji konsolidacyjnej, powierzonej Komitetowi pod przewodnictwem p. dr. Warmskiego, który akcji tej poświęca bardzo wiele gorliwości i trudu. Prace postępują stale i rokują nadzieję bliskiego powodzenia, tem większą, iż zarówno Ogólne Zrzesze-

nie, jak i inne w skład Komitetu wchodzące organizacje i osoby, ożywione są jak najdalej idącą tendencją racjonalnego skonsolidowania ruchu urzędniczego.

Ostatnio odbył Komitet konsolidacyjny posiedzenie w składzie reprezentantów Ogólnego Zrzeszenia i C. K. P. wraz z S. U. P. Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, zaproszone do współudziału, w posiedzeniu udziału nie wzięło. Mimo to zaproszono je jeszcze raz do współpracy w przekonaniu, że ta akcja, tak bardzo istotna dla wszystkich bez wyjątku organizacyj pracowników państwowych i samorządowych, powinna i tę organizację zainteresować i zachęcić.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja nad sprawozdaniem, w której brali udział wszyscy delegaci. Dyskusja zmierzała do pogłębienia niektórych szczegółów działalności Ogólnego Zrzeszenia. Omawiano sprawę ogłoszonego w dniu 29 kwietnia r. b. listu otwartego do Rządu i Społeczeństwa, podnosząc z wielkiem uznaniem zarówno fakt ogłoszenia listu, jak i jego formę i treść. Dyskusja stała na bardzo wysokim poziomie, odznaczała się bogactwem myśli i, co jako szczególnie korzystny objaw podkreślić wypada, zdrowemi światopoglądami i bardzo znamienną jednomyślnością. O ile chodzi o akcję konsolidacyjną, której wielkie znaczenie przypisywano, Zjazd Delegatów wygłosił jednomyślną opinję, iż w konsolidacji na pierwszem miejscu postawiona musi być zasada szczerości i uczciwości w spółpracy. Wiele uwagi poświęcono również sprawie łączenia ruchu organizacyjnego wśród pracowników państwowych i samorządowych z ruchem organizacyjnym wśród pracowników umysłowych.

Po udzieleniu władzom Ogólnego Zrzeszenia absolutorjum i wyrażeniu uznania za dokonane prace, przystąpiono do sprawy zmiany statutu. Przygotowany i gruntownie przez Zarząd opracowany projekt zmian statutu został przyjęty z nieznacznemi odchyleniami. Z pośród bardziej istotnych zmian dotychczasowego statutu zanotować należy zmianę art. 1-go, umożliwiającą wstąpienie do Ogólnego Zrzeszenia organizacyj pracowników przedsiębiorstw państwowych i samorządowych: (koleje, poczta i telegraf, monopole, banki i t. p.). Również przyjęto racjonalny rozkład finansowego udziału poszczególnych członków Ogólnego Zrzeszenia w wykonaniu jego budżetu.

Następnie dokonano wyboru władz Ogólnego Zrzeszenia, które dały następujący wynik:

Skład Zarządu: 1) dr. Gołąb Stanisław — Warszawa, 2) Jastrzębski Józef — Warszawa, 3) dr. Koncewski Stanisław — Warszawa, 4) dr. Krajewski Józef — Kraków, 5) Kwiatkowski Henryk — Lwów, 6) inż. Leszczyński Tadeusz — Poznań, 7) dr. Mikułowski Tadeusz — Warszawa, 8) dr. Ostaszewski Bronisław — Warszawa, 9) Robinson Aleksander — Katowice, 10) Sikorski Wacław — Warszawa, 11) Turecki Zygmunt — Tarnopol, 12) Wojnarowicz Stanisław — Lwów. Zastępcy: 1) Hauke Roman — Katowice, 2) Kozłowski Leon — Warszawa, 3) Longchamps Andrzej — Warszawa, 4) Piekarski Marek — Warszawa, 5) inż. Steckel Henryk — Kraków, 6) Szkolnicki Zenon — Warszawa.

Po dokonanych wyborach Zarządu i Komisji Rewizyjnej wiceprezes p. Krajewski zamknął obrady Zjazdu Delegatów, dziękując zebranym za liczny udział i podniosłą dyskusję, apelując do dalszej współpracy dla dobra zrzeszonych. Inż. Teofil Wasilewski, wiceprezes Związku Emerytów złożył podziękowanie p. wiceprezesowi dr. Krajewskiemu i Prezydjum Ogólnego Zrzeszenia za wytężoną pracę zawodową oraz za inicjatywę skonsolidowania ruchu zawodowego.

Po Zjedzie odbyło się posiedzenie nowowybranego Zarządu, na którem powołano jednogłośnie na stanowisko prezesa Ogólnego Zrzeszenia dra Stanisława Gołąba, na wiceprezesów dra Józefa Krajewskiego i dra Bronisława Ostaszewskiego, na sekretarza Andrzeja Longchampsa, wreszcie na skarbnika Wacława Sikorskiego.

Nowoobrany prezes p. dr. Gołąb w serdecznem, a podniosłem przemówieniu podziękował Zarządowi za wybór oraz oświadczył, iż wedle swych sił i możności będzie się starał pracować nad zrealizowaniem wielkiej idei organizacyjnej, prosząc Zarząd o wspieranie go w tej pracy.

Jak z powyższego sprawozdania wynika, Związek Centralny Urzędników Sądowych R. P. uzyskał we władzach Ogólnego Zrzeszenia zastępstwo, przedstawiające się w stosunku do innych Zrzeszeń jak najliczniej. Nasz prezes kol. Sikorski Wacław został bowiem powołany w skład Zarządu i jako skarbnik do Prezydjum, nasz generalny sekretarz kol. Zenon Szkolnicki został powołany na zastępcę członka Zarządu, co w niniejszym wypadku równa się zupełnemu członkostwu ze względu na uczestnictwo w Zarządzie osób z prowincji i bezwarunkowo stałą potrzebę uczestnictwa i współpracy zastępców, jako członków Zarządu. Dodać musimy, że w skład Komisji Rewizyjnej Ogólnego Zrzeszenia wszedł skarbnik naszej Centrali, kol. Leonard Harkiewicz. Tak licznym zespołem zastępstwa nie może poszczycić się inna organizacja, to też powinniśmy dołożyć starań, aby dotychczasowa opinja o naszej tężyźnie zawodowej została utrzymana, a nawet wzmocniona, gdyż tylko wykazaną spoistością będziemy mogli przetrwać ciężkie czasy i spodziewać się lepszego jutra, a nasza praca organizacyjna na terenie ogólnym będzie tem intensywniejsza, im silniej będziemy na zewnątrz reprezentowani przez ludzi, którzy mogą wykazać wyniki dotychczasowej pracy na terenie zawodowym.

Rozmieszczenie etatów

Od szeregu lat zabiegał nasz Związek Centralny o wyrównanie pokrzywdzeń pod względem niestosunkowego do innych resortów rozmieszczenia etatów urzędniczych w sądownictwie. Inne gałęzie służby państwowej, tworzone po odrodzeniu się Rzeczypospolitej, otrzymywały dostosowaną do ówczesnej potrzeby ilość etatów urzędniczych, przy proporcjonalnem ich rozmieszczeniu w niższych i wyższych stopniach służbowych. Sądownictwo Polskie powstało jeszcze w r. 1917, kiedy okupacja niemiecka na terenie ziemi warszaw-

skiej, a austrjacka na terenie ziemi lubelskiej, dostosowały obsadę sądów cywilnych do ówczesnych małych potrzeb, wiadomo bowiem, że w czasie wojny działalność sądów cywilnych nie mogła być oparta na trwałych podstawach. Główną jednak przeszkodą w należytej obsadzie tworzących się pod okiem wroga sądów polskich było to, że okupanci odnosili się do nowych władz polskich nieszczerze, uszczuplając im do ostatecznych granic budżet i przydzielając kredyty niedostosowane do faktycznych potrzeb.

Nic więc dziwnego, że do tworzącego się sądownictwa polskiego garnęli się przeważnie ludzie, pełni patrjotyzmu i poświęcenia dla sprawy ojczystej, nie zważając ani na stopień służbowy, ani na wysokość uposażenia.

Inaczej miała się rzecz z urzędami, które były tworzone już po uzyskaniu niepodległości. Odrodzona Polska nie traktowała własnych urzędów po macoszemu, jak to czynił wróg ze sądownictwem polskiem, ale stwarzała stosowną ilość etatów urzędniczych, wcielając je do odpowiednich grup uposażenia. Jednakowoż wśród powodzi różnorakich potrzeb odradzającego się i powstającego ze zgliszcz wojny Państwa nie dostosowano rozmieszczenia etatów sądowniczych do innych gałęzi służby, czyli, że sądownictwo polskie pod względem rozmieszczenia etatów pozostało tam, gdzie było w roku 1917. Wytworzył się taki stosunek, że urzędnik o jednakowem wykształceniu i kwalifikacjach służbowych mógł przed rokiem 1922 dochodzić w sądownictwie tylko do IX stopnia, podczas gdy w innych władzach i urzędach uzyskiwał VIII i VII stopień służbowy. Nic więc dziwnego, że urzędnicy sądowi od samego zarania organizowania się w odrodzonej Ojczyźnie, zabiegali o wyrównanie pokrzywdzeń pod powyższym względem, jednak zabiegom ich stały zawsze na przeszkodzie względy materjalne Skarbu Państwa.

W okresie 10-letniej walki z różnemi przeciwnościami, walki nieustannej, a nader żmudnej, wzmagało się życie organizacyjne wśród urzędników sądowych, a organizacja nasza zdołała wykazać niezbicie, że walcząc o prawa należne urzędnikom sądowym, nie miała nigdy dążności egoistycznych, ale dobro służby i Państwa zawsze stawiała ponad własne, co niejednokrotnie podkreślały nasze władze naczelne, a zwłaszcza w ubiegłym roku b. Minister Sprawiedliwości p. Stanisław Car.

To też nasza Centrala, dążąc systematycznie i poważnie do wytkniętego celu, nie bacząc na trudy i chwilowe niepowodzenia, zyskiwała w swych dążeniach piędź po piędzi, dochodząc do stanu, jaki określony został preliminarzem budżetowym na obecny okres. Wprawdzie stan ten nie został całkowicie wyzyskany, gdyż w obecnym okresie zastosowane zostały nadzwyczajne środki oszczędności, niemniej jednak cel został osiągnięty, skoro zarówno Rząd, jak i ciała ustawodawcze załatwiły w zupełności stronę prawną zabiegów w tym względzie i uwzględniły w budżecie wydatek, spowodowany nowem rozmieszczeniem etatów urzędniczych w sądownictwie.

Chcąc dać naszym czytelnikom możność przedstawienia sobie postępu naszych zabiegów w kwestji rozmieszczenia etatów, podajemy poniżej tabele porównawcze z ostatnich okresów naszej pracy, a z zestawień wyniknie niezawodnie odpowiedź na dwa pytania: 1) do jakiego stopnia mógł dochodzić urzędnik sądowy w r. 1922, a do jakiego może dojść obecnie?, 2) ile było etatów urzędniczych w sądownictwie w r. 1928, a ile jest obecnie — oraz jaki był i jest stosunek procentowy w obsadzie etatów w najniższych i w najwyższych stopniach służbowych?

A. Etaty istniejące w okresie 1928/1929.

Urzędnicy Wymiaru Sprawiedliwości.

OKRĄG SĄDOWY		URZĘDNICY								
		Etatowi						Kontraktowi		
	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem	VI	XII	Razem
Sąd Najwyższy	2	7	8	10	15	—	42	—	—	—
Okrąg Sądu Apelacyjnego: Katowice	6	56	154	81	182	17	496	—	—	—
Kraków	12	62	226	183	350	—	833	7	—	7
Lublin	8	60	152	240	392	—	852	—	30 62	92
Lwów	25	149	418	460	719	99	1870	6	—	6
Poznań	26	87	118	254	321	62	868	—	35	35
Toruń	17	56	73	148	195	44	533	—	20	20
Warszawa	16	111	305	455	793	—	1680	—	25 94	119
Wilno	13	45	118	119	259	—	554	—	40 57	97
RAZEM	a) 125	633	b) 1572	1950	3226	222	7728	c) 13	d) 363	376

UWAGI:

a) w tem 2 w apelacji lwowskiej i 1 w apelacji krakowskiej w VI st. sł.

b) w tem 5 w apelacji poznańskiej w VIII st. sł.

c) kontraktowi referenci Prokuratury.

d) w tem 213 zasiłków dla sędziów śledczych w wysokości uposażenia urzędnika XII st. sł. w apelacjach lubelskiej, warszawskiej i wileńskiej.

B. Etaty ustalone na okres 1929/1930.

Urzędnicy Wymiaru Sprawiedliwości.

OKRĄG SĄDOWY	URZĘDNICY							Ogółem	
	Etatowi						Kontrakt		
	VII	VIII	IX	X	XI	Razem	XII	1929/1930	1928/1929
Sąd Najwyższy	6	8	16	30	3	63	—	63	50
Okrąg Sądu Apelacyjnego: Katowice	6	60	161	98	179	504	3	507	497
Kraków	13	100	221	233	283	850	10	860	839
Lublin	8	64	236	271	342	921	95	1016	948
Lwów	24	207	459	583	619	1892	23	1915	1861
Poznań	26	109	172	300	313	920	35	955	906
Toruń	17	62	89	168	215	551	20	571	554
Warszawa	17	143	380	512	701	1753	100	1853	1812
Wilno	12	52	146	173	227	610	90	700	673
RAZEM	a) 129	805	1880	2368	2882	8064	376	8440	b) 8140

UWAGI:

a) w tem 2 w apelacji lwowskiej i 1 w apelacji krakowskiej w VI st. sł.

b) w tem 36 urzędników w Sądach Pracy.

C. Etaty ustalone w okresie 1930/1931.

OKRĄG SĄDOWY		Urzędnicy stopnia						Razem
		VII	VIII	IX	X	XI	XII	
Sąd Najwyższy		7	14	24	23	—	—	68
Okrąg Sądu Apelacyjnego	Katowice	26	80	107	126	132	34	505
	Kraków	48	135	194	219	220	44	860
	Lublin	42	137	188	224	362	60	1013
	Lwów	105	303	418	466	521	102	1915
	Poznań	43	139	192	217	302	62	955
	Toruń	28	87	118	134	170	36	573
	Warszawa	84	265	384	434	579	105	1851
	Wilno	29	92	135	152	251	41	700
Razem . .		412	1252	1760	1995	2537	484	8440

D. Etaty ustalone na okres 1931/1932.

OKRĄG SĄDOWY		Urzędnicy etatowi							Razem
		VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
Sąd Najwyższy		2	6	25	17	18	—	—	68
Okrąg Sądu Apelacyjnego	Katowice	2	26	96	106	110	143	20	503
	Kraków	3	44	146	195	193	252	43	876
	Lublin	3	35	112	178	259	317	58	962
	Lwów	8	97	313	438	425	535	94	1910
	Poznań	4	40	148	189	224	288	73	966
	Toruń	2	27	95	123	125	177	38	587
	Warszawa	8	78	242	380	470	597	93	1868
	Wilno	3	24	75	134	171	228	65	700
Razem . .		35	377	1252	1760	1995	2537	484	8440

Stan uwidoczniony powyżej, ustalony został w preliminarzu budżetowym. Jak wiadomo, obecnie są stosowane różne środki, celem doprowadzenia do równowagi budżetu, a wśród nich przedewszystkiem istnieje zakaz awansowania oraz zakaz obsadzania wolnych miejsc. Jeżeli się więc zważy, że zakaz awansownia wydany został w czasie, kiedy realizowanie naszych osiągnięć było w pełnym toku, gdy władze sądowe i prokuratorskie już przedstawiły wnioski nominacyjne na nowe stanowiska w VI i VII stopniu służbowym, a same w większej części już dokonały mianowań, które w ostatniej chwili zmuszone były cofnąć, — jeżeli ponadto się zważy, że drogą naturalnego odpływu setki kolegów opuściło służbę, a na ich miejsca nie wolno mianować nowych urzędników, a przeciwnie jeszcze stosowane są redukcje, to zrozumiałem się stanie, że skutki zarządzeń oszczędnościowych odbiły się najbardziej ujemnie na warunkach służbowych i życiowych urzędników sądowych, którzy już przedtem obarczeni nadmierną pracą, pełnioną bez żadnych dodatkowych wynagrodzeń lub remuneracyj po kilkanaście godzin dziennie, — obecnie nie widzą już wyjścia z rozpaczliwego położenia i stoją wobec fizycznej i technicznej niemożliwości podołania nawałowi obowiązków.

Związek Centralny.

Niespodzianki i zagadki

Pod tym tytułem organ Kolejowców Polskich „Głos Kolejowca" zamieszcza nader ciekawy artykuł w kwestji aktualnej w obecnej chwili 15% zniżki uposażeń pracowników państwowych i wyłączenia od takiejże zniżki osób wojskowych. Ciekawie ujęta argumentacja artykułu powoduje, że pozwalamy sobie podać go prawie w całości do szerszej wiadomości naszych czytelników.

Dokonano więc — pisze „Głos Kolejowca" — bardzo ciężkiego i dla funkcjonarjuszów państwowych oraz emerytów nader bolesnego zabiegu, lecz uczyniono to jedynie, jak to oświadczał komunikat Prezydjum Rady Ministrów, uzasadniający nieuniknioną konieczność obniżki płac, dla ratowania zdrowych podstaw gospodarki narodowej i państwowej, wobec której to potrzeby musi ustąpić troska o dobrobyt (raczej o byt) funkcjonarjuszów państwowych. Obniżono zatem płace całego personelu, płatnego ze Skarbu Państwa, ponadto zaś, celem wytworzenia równi gospodarczej dla mas pracujących nakazano i samorządom a nawet instytucjom prywatnym, zależnym od Państwa (Banki, P. K. O.etc.), dokonać również analogicznego obcięcia uposażeń własnego personelu.

Aliści już w kilka dni po wypłatach majowych pojawił się w prasie komunikat, że *narada p. Ministra Skarbu z p. Ministrem Spraw Wojskowych przy udziale rzeczoznawców prawników ustaliła,* iż obniżenia płac zawodowych wojskowych (oficerów i podoficerów) o 15% *dokonano wbrew ustawie,* wobec czego poleca się ściągnięte już wojsku za maj b. r. dodatki zwrócić.

Przyznając, iż oficerowie i podoficerowie nie mają też zadużych uposażeń, jakkolwiek, pobierając stałe dodatki funkcyjne, są bezsprzecznie lepiej sytuowani, niż cywilni pracownicy państwowi, zdumieliśmy się tą nieoczekiwaną decyzją, motywowaną jedynie wyjaśnieniami, iż wojskowi nie są funkcjonarjuszami państwowymi, a zatem wskazującą, że jakoby troska o ich dobrobyt nie musi ustąpić konieczności ratowania zagrożonych podstaw gospodarki narodowej i państwowej. Przypuszczając jednak, iż zdziwienie nasze przecież nie ma formalnego uzasadnienia, skoro kompetentni rzeczoznawcy prawnicy ustalili, iż potrąceniem dodatków wojsku obrażono ustawę, poczęliśmy studjować dotyczące teksty ustaw i rozporządzeń i oto do jakich doszliśmy wniosków:

Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 kwietnia b. r., cofające od dnia 1 maja 1931 dodatki do uposażeń,

względnie do zaopatrzeń, nie mówi nic komu te dodatki mają być cofnięte, lecz w tym względzie wskazuje tylko na art. 4 ust. 1 ustawy skarbowej (budżet) na okres 1931/32.

Art. 4 ust. 1 zaś tej ustawy skarbowej z dnia 21/3 1931 r. brzmi jak następuje:

„W częściach budżetu od 1 do 18 (część 6 obejmuje Ministr. Spraw Wojsk.) w paragrafach obejmujących wydatki osobowe, preliminuje się kredyty, przeznaczone na wypłatę w roku budżetowym 1931/32 funkcjonarjuszom państwowym, jak również osobom, otrzymującym zaopatrzenie emerytalne, wdowie lub sieroce, dodatków miesięcznych do uposażenia, względnie zaopatrzenia, w wysokości, określonej w ustępie 1 art. 5 ustawy skarbowej z dnia 22 czerwca 1928 r.“.

Sięgając wreszcie do tej ostatniej ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 67, z roku 1928, poz. 622) dowiadujemy się, że omawiane dodatki wynosić mają 15% uposażenia względnie zaopatrzenia miesięcznego, t. j. tyle, ile wynosił jednorazowy zasiłek dla funkcjonarjuszów państwowych, emerytów, wdów i sierot, przyznany ustawą z dnia 31 marca 1928 r. o prowizorjum budżetowem na czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1928 r.

Przytoczenie powyższych nieco zawiłych cytat z ustaw, na których opierał się wypłacany w ciągu 2 lat 15% dodatek do płac i zaopatrzeń, jak również zniesienie tego dodatku od 1 maja b. r., było konieczne, by się zorjentować co do tego, czy tak wypłata tego dodatku jak i jej obecne uchylenie odbyło się odnośnie do wszystkich pracowników państwowych legalnie, czy też nie.

Przy tem rozważaniu musimy wyjść od komunikatu urzędowego z dnia 9 maja r. b., w którym ogłoszono rozkaz p. Ministra Spraw Wojskowych, polecający wypłacić z powrotem osobom wojskowym, odebrany 1 maja 15% dodatek, gdyż wedle motywów tego komunikatu odbyły się narady, w których osiągnięto przekonanie, że postanowienie o możności cofnięcia tego dodatku, nie odnosi się do osób wojskowych.

Wynikałoby zatem z tego, iż Rada Ministrów pomyliła się, uchwalając swe rozporządzenie z 10 kwietnia b. r., względnie, że źle interpretowano to rozporządzenie, obejmując niem i wojsko, i że dopiero po upływie miesiąca, gdy już dokonano potrąceń osobom wojskowym, Rząd zorjentował się, iż co innego uchwalił na Radzie Ministrów, a co innego polecił wykonać.

Dokładne jednak przestudjowanie przytoczonych wyżej ustaw, na których się cała omawiana sprawa opiera, wskazuje na coś zupełnie innego, o ile się uzna, że komunikat rządowy z 9 maja b. r., polecający zwrócić odebrane dodatki wojsku ma rację, a widocznie takie jest zdanie Rządu, skoro go wykonano a nie odwołano, ani nie zmieniono.

Podstawy bowiem prawne, na których oparto 15% dodatek w bieżącym roku budżetowym są odnośnie do wszystkich pracowników państwowych, którzy go w kwietniu b. r. otrzymali, zupełnie identyczne, gdyż uchwalona 21 marca b. r. ustawa budżetowa na bieżący rok mówi o wypłacie tego dodatku *funkcjonarjuszom państwowym, objętym wszystkiemi częściami budżetu i osobom,* otrzymującym zaopatrzenie emerytalne, wdowie i sieroce, o nikim zaś innym nie wspomina, w szczególności zaś nie wymienia specjalnie osób wojskowych, pracowników przedsiębiorstw i monopolów państwowych, sędziów, prokuratorów etc.

Również i rozporządzenie Rady Ministrów z 10 kwietnia b. r., wskazuje tylko na tę ustawę budżetową, mówiąc, iż cofa się dodatki do uposażenia, względnie do zaopatrzenia, pobierane na podstawie art. 4 ust. 1 tej ustawy budżetowej (skarbowej).

Jeśli zatem ustawa budżetowa nie wspomina nic o osobach wojskowych, lecz wymienia tylko funkcjonarjuszów państwowych, a to ostatnie określenie ma rzeczywiście nie obejmować wojskowych, gdyż ich się do funkcjonarjuszów państwowych nie zalicza, to stajemy wobec całkowitej równości, iż osobom wojskowym dodatek 15% wogóle się nie należał.

Do innych wniosków dojść nie można, jeśli się chce iść drogą ścisłego rozumowania: albo musi się uznać osoby wojskowe za funkcjonarjuszów państwowych, jak się to dotychczas zawsze i wszędzie praktykowało, a wtedy rozporządzenie z 10 kwietnia b. r. o cofnięciu dodatków funkcjonarjuszom państwowym obejmuje również i wojsko (wobec czego zwrot tych dodatków jest sprzeczny z tem rozporządzeniem) albo wojsko nie należy do funkcjonarjuszów państwowych, wówczas otrzymało bezpodstawnie dodatki za kwiecień i maj.

Oto konsekwencje, do jakich dochodzimy, chcąc ubrać w szatę ustaw i prawa coś, czego z logiczną interpretacją ustaw w żaden sposób pogodzić nie można. Wchodząc raz na te manowce, wynikające z całkiem oryginalnego i dotychczas niespotykanego tłumaczenia znaczenia wyrazu „funkcjonarjusz państwowy“ w sensie ścieśniającym, dojdziemy wreszcie do tego, iż będziemy musieli odmówić prawa zaliczenia do tych funkcjonarjuszów nietylko osobom wojskowym, ale z o wiele jeszcze większem uzasadnieniem pracownikom monopoli i przedsiębiorstw państwowych.

Rozporządzenia Władz

POTRĄCANIE SKŁADEK

Prezes Rady Ministrów wydał w tej sprawie do wszystkich PP. Ministrów okólnik Nr. 27 z dnia 23 kwietnia 1931 r. L. 6131/IV Og. o treści następującej:

„W niektórych działach zarządu państwowego ustalił się zwyczaj potrącania funkcjonarjuszom państwowym przy wypłacie uposażenia pewnych składek i opłat, nieprzewidzianych w obowiązujących przepisach, ani nie wynikających z rozrachunku ze Skarbem Państwa, jak np. składek na rzecz związków funkcjonarjuszów, składek na cele ogólne etc.

Dokonywania tego rodzaju potrąceń przy wypłacie uposażenia należy bezwarunkowo zaniechać, aby nie stwarzać pozoru stosowania przymusu administracyjnego w wypadkach, w których jego zastosowanie nie jest uzasadnione obowiązującemi przepisami.

Proszę Pana Ministra o bezzwłoczne wydanie odpowiednich zarządzeń władzom podległym“.

* * *

Wyjaśniamy, że w okólniku jest mowa o przymusie administracyjnym, a więc chodzi o instytucje, gdzie każdy pracownik przy wstąpieniu musi wykazać, iż jest członkiem organizacji zawodowej (np. kolejowcy). U nas niema nawet pozoru przymusu administracyjnego, wobec czego możemy *dobrowolne* składki potrącać za zgodą członków.

ZALICZKI NA UPOSAŻENIE

(Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr. 10/31, str. 138)

Prezes Rady Ministrów pismem z dnia 4 maja 1931 r. Nr. 6702/IV-Og. nadesłał następujący okólnik Nr. 30:

Na zasadzie art. 15 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) w brzmieniu ustalonem w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 370) oraz na zasadzie art. 6 § 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem, oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134 poz. 1107) — zarządzam w porozumieniu z Ministrem Skarbu co następuje:

I. Bezprocentowe zaliczki na uposażenie mogą być udzielane zgodnie z wyżej powołanemi przepisami funkcjonarjuszom państwowym, wyszczególnionym w art. 1 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r., sędziom i prokuratorom, oficerom zawodowym i tym oficerom rezerwy, zatrzymanym w czynnej służbie, którzy zostali zakwalifikowani na oficerów zawodowych, oraz szeregowym zawodowym.

Z pośród osób wyżej wymienionych wyłącza się od prawa do zaliczki te, które: a) pozostają w stanie nieczynnym, względnie w stanie rozporządzalności, b) są zawieszone w pełnieniu służby, c) pozostają na urlopie bezpłatnym, oraz d) którym wypowiedziano stosunek służby.

W drodze wyjątku od postanowień, zawartych w p. c) ustępu poprzedniego, mogą być udzielane bezprocentowe zaliczki na uposażenie osobom, pozostającym na bezpłatnym urlopie, udzielonym dla uzupełnienia studjów. W tym wypadku potrącanie rat udzielonej zaliczki z uposażenia rozpoczyna się od 1 dnia miesiąca następnego po ukończeniu urlopu.

II. Zaliczki mogą być udzielane w zasadzie tylko na pokrycie wydatków, spowodowanych długotrwałą chorobą proszącego, chorobą lub śmiercią tych członków rodziny, do których utrzymania proszący jest prawnie obowiązany, na spłatę długów, powstałych bez winy proszącego, w wypadku utraty niezbędnych ruchomości, na koszty odbycia podróży naukowych, ogłoszenia pracy naukowej, jak również na koszty budowy własnego mieszkania. W zupełnie wyjątkowych wypadkach mogą być przyznawane zaliczki również na cele konsumcyjne, jak np. na zakup ubrania, obuwia, opału na zimę i t. p.

Prawo do otrzymania zaliczki na koszty budowy własnego mieszkania przysługuje osobom, wymienionym w p. I, jeżeli 1) nie mają odpowiedniego do swego stanu rodzinnego mieszkania, wynajętego bezpośrednio od właściciela w domu, podlegającym ochronie lokatorów, i 2) jeżeli bądźto same, bądź do spółki z małżonkiem, rodzicami lub rodzeństwem, o ile z osobami temi prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, rozpoczęły już budowę mieszkania na własność, bądź też są członkami spółdzielni mieszkaniowej, która buduje dla nich mieszkania w domu spółdzielczym. Z pośród zaś wymienionych osób, należy uwzględniać w pierwszym rzędzie osoby, znajdujące się w wyjątkowo niekorzystnem położeniu mieszkaniowem (np. osoby mieszkające poza granicami miejscowości, w której pełnią służbę i t. p.).

Na budowę jednego i tego samego mieszkania może być udzielona zaliczka tylko jeden raz.

W wypadkach innych, niż wymienione w poprzednich ustępach, mogą być udzielane zaliczki tylko w wyjątkowo za uprzednią zgodą Ministerstwa Skarbu, w razie istnienia okoliczności, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

III. Uwzględnienie prośby o udzielenie zaliczki zależne jest od udowodnienia przez proszącego, że w danym wypadku zachodzi jedna z wymienionych w p. II okoliczności.

IV. Zaliczkę na uposażenie przyznaje się w złotych do wysokości nieprzekraczającej 3-miesięcznego uposażenia.

Zaliczka na koszty budowy własnego mieszkania może być przyznana do wysokości, nieprzekraczającej 6-miesięcznego uposażenia. Jeżeli zaliczka ta przekracza 3-miesięczne uposażenie, wymagana jest uprzednia zgoda Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu.

Zaliczka w wysokości przekraczającej 3-miesięczne uposażenie może być udzielona prowizorycznym funkcjonarjuszom państwowym tylko wtedy, jeżeli zostanie zabezpieczona i to albo hipotecznie, albo przez zobowiązanie dwu wypłacalnych ręczycieli.

Za podstawę obliczenia przyjmuje się uposażenie przysługujące na zasadzie art. 3, 4, 37 ust. 1, 47 ust. 1, 48 ust. 2, 49 ust. 2, 54 ust. 1, 62 ust. 1 i 118 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) oraz art. 4, 5, 8 i 25 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r., o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107), przy uwzględnieniu postanowień art. 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1926 r. o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego na czas od 1 października do 31 grudnia 1926 r. i o prowizorjum budżetowem na czas od 1 stycznia do 31 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 125, poz. 725) oraz art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 stycznia 1928 r. w sprawie podwyższenia uposażenia wojskowych zawodowych i oficerów rezerwy, zatrzymanych w służbie czynnej (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 42). Ponadto uwzględnia się przy obliczaniu zaliczki dodatek mieszkaniowy.

Zaliczka udzielana na cele konsumcyjne nie może przekraczać 1-miesięcznego uposażenia.

Wysokość zaliczki zależna jest od udowodnienia przez proszącego potrzeby uzyskania zaliczki w takiej właśnie wysokości.

V. Zwrot zaliczki udzielonej osobom pełniącym służbę w kraju do wysokości 1-miesięcznego uposaże-

nia, następuje w nie więcej, niż 12, zaliczki udzielonej do wysokości 2-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 18, zaliczki udzielonej do wysokości 3-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 30, wreszcie zwrot zaliczki udzielonej w wymiarze wyższym niż 3-miesięczne uposażenie, w nie więcej niż 36 bezpośrednio po sobie następujących ratach miesięcznych.

Zwrot zaliczki, udzielonej osobom zajmującym stanowiska na obszarze W. M. Gdańska i zagranicą do wysokości 1-miesięcznego uposażenia, następuje w nie więcej, niż 6, zaliczki udzielonej do wysokości 2-miesięcznego uposażenia w nie więcej niż 12, wreszcie zwrot zaliczki w wymiarze wyższym w nie więcej niż 24 bezpośrednio po sobie następujących ratach miesięcznych.

Raty zaliczki potrąca się z uposażenia, począwszy od 1 dnia miesiąca następującego po przyznaniu zaliczki.

W wyjątkowych wypadkach, szczegółowo uzasadnionych, zaliczka może być udzielona przed ostateczną spłatą poprzedniej zaliczki.

VI. Przyznawanie zaliczek osobom, pełniącym służbę we władzach naczelnych służy tymże władzom z wyjątkiem kierowników tych władz, którym zaliczki przyznaje Prezes Rady Ministrów. Przyznawanie zaliczek osobom pełniącym służbę przy władzach i urzędach niższych instancyj służy władzom podległym bezpośrednio władzy naczelnej, z wyjątkiem kierowników tych władz, którym zaliczki przyznaje władza naczelna.

W wypadkach, gdy chodzi o udzielenie zaliczki przed spłatą połowy zaliczki poprzedniej, przyznawanie zaliczek należy zawsze do władzy naczelnej.

VII. W wypadkach rozwiązania stosunku służbowego bez uposażenia emerytalnego należy zaległe raty zaliczki potrącić w całości, względnie zażądać zwrotu zaliczki w całości.

VIII. W razie śmierci przed spłatą zaliczki dług z powyższego tytułu obciąża spadkobierców do wysokości odziedziczonego majątku zgodnie z przepisami obowiązujących ustaw cywilnych.

IX. W sprawie umorzenia nieściągalnych rat zaliczek na uposażenie obowiązują postanowienia okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 4 lipca 1930 r. L. D. III. 205/1/30, w sprawie zasad umarzania niektórych wierzytelności Skarbu Państwa.

X. Kontrola regularnych spłat zaliczek należy do obowiązków władz asygnujących uposażenie służbowe.

XI. Ilość rat pozostałych do spłacenia z już zaciągniętych zaliczek może być zwiększona w ten sposób, ażeby ogólna ilość rat danej zaliczki już spłaconych i pozostałych do spłacenia nie przekraczała wyżej ustalonej maksymalnej ilości rat.

W wypadkach, w których wyjątkowo za zgodą Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu rozłożono dotychczas spłatę zaliczki na 36 rat, ogólna ilość rat spłaconych i pozostałych do spłacenia może być zwiększona do 48.

Okólnik niniejszy nie daje podstawy do żądania zwiększenia funduszu zaliczkowego.

XII. Poprzednie okólniki Prezesa Rady Ministrów w sprawie zaliczek na uposażenie uchyla się.

Fundusz prasowy

Zrzeszenie Urzędników Sądowych w Mławie wpłaciło na fundusz prasowy „Apelu" kwotę zł. 103 gr. 70.

Ogłoszenie

Adjunkt kancelaryjny IX st. sł. Sądu Grodzkiego w Gdyni, przesiedli się w drodze zamiany na Górny Śląsk.

Koledzy ze Śląska, którzy pragną osiedlić się nad morzem, zechcą się zwrócić pod adresem: E. Knapik, Gdynia, Sąd Grodzki.

Koledzy!

SKŁADAJCIE I ZBIERAJCIE SKŁADKI NA SANATORJUM URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH W SOLCU KUJAWSKIM. WSZAK DROGIE I MIŁE WAM ZDROWIE WŁASNE I RODZIN WASZYCH! NIECH TA PIERWSZA NASZA PLACÓWKA NIE UPADA JUŻ W ZACZĄTKU KŁADZENIA PODWALIN, ALE NIECH BĘDZIE ZBUDOWANA JAKO POMNIK WZNIESIONY W CZASIE NAJBARDZIEJ DLA WAS KRYTYCZNYM.

Z RAMIENIA CENTRALI ADMINISTRUJE BUDOWĄ OKRĘG. TOWARZYSTWO URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH W BYDGOSZCZY, DO KTÓREGO NALEŻY KIEROWAĆ WPŁATY.

OFIARODAWCY, SKŁADAJĄCY PO 10 ZŁ. ZOSTAJĄ WPISANI DO KSIĘGI FUNDATORÓW, ZAŚ WSZYSCY OFIARODAWCY ZOSTANĄ OGŁOSZENI W „APELU".

CENTRALA.

Redakcja i administracja: Warszawa, pl. Krasińskich Nr. 5. | Redaktor przyjmuje od godz. 9 do 12, z wyjątkiem niedziel i świąt. | Konto Zarządu Centr. Związku w P. K. O. 595.

Cena prenumeraty:
Kwartalnie z przesyłką — 1 zł. 50 gr.
Rocznie „ — 6 zł. —

Ogłoszenia:
Strona — 100 zł. | ¼ str. — 25 zł. | 1/16 str. — 6 zł.
½ str. — 50 „ | ⅛ „ — 12 „

Redaktor: **JERZY PRZYŁUSKI** Wydawca: Centr. Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych R. P.

Druk. Zw. Pr. Adm. Gm., W-wa, Pl. Krasińskich 6. Tel. 644-04.